

Sygn. akt II Ca 545/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSO Urszula Wynimko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Company SE Ł.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt I C 1135/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka K. M. w pozwie z dnia 21 maja 2012r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Company SE w R. (...) reprezentowanego przez (...) sp. z o.o. w S. zadośćuczynienia w kwocie 13.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany (...) Company SE w R. (...) reprezentowany przez (...) sp. z o.o. w S. wnosił o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, iż K. M. jest funkcjonariuszem Policji i w dniu 30 września 2010 r. wykonywała obowiązki służbowe poruszając się nieoznakowanym pojazdem służbowym marki F. (...). Na ul. (...) w B. kierująca pojazdem marki R. (...) nr rej. (...) I. C. wyjeżdżając z posesji nr (...) nie ustąpiła jej pierwszeństwa przejazdu, wskutek czego doszło do kolizji obu pojazdów. I. C. uznano sprawcą zaistnienia wydarzenia i ukarano mandatem karnym. W trakcie zdarzenia K. M. uderzyła głową w lewy boczny słupek pojazdu, ale przytomności nie utraciła. Na miejsce nie była wzywana karetka Pogotowia (...), ale K. M. została odwieziona do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SP ZOZ WSzZ w B. przez radiowóz policyjny. Tam poddano ją badaniu neurologicznemu diagnozując stan po urazie głowy, bez objawów oponowych i bez objawów ogniskowych ze strony (...). Powódka nie była hospitalizowana, ale ze względu na nasilające się dolegliwości ze strony odcinka kręgosłupa szyjnego w dniu 2.10.2010r. ponownie zgłosiła się na oddział ratunkowy, gdzie po przeprowadzeniu badań ortopedycznych stwierdzono skrzywienie kręgosłupa w odcinku szyjnym, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego. Następnie K. M. kontynuowała leczenie w Poradni Urazowej Wojewódzkiej Przychodni (...). W jego trakcie poddana była m.in. trzykrotnemu badaniu MR kręgosłupa C. Nadto odbyła jedną turę zabiegów rehabilitacyjnych, po której odczuwała niewielką przejściową poprawę. Obecnie powódka doznaje uczucia ciągnięcia po stronie prawej szyi przy ruchach głową, zmianach temperatury otoczenia, podczas siedzenia i pracy biurowej, a także okresowe drętwienie palców IV i V ręki prawej, przejściowo pojawiał się ból łokcia prawego. Z uwagi na te dolegliwości przyjmuje doraźnie leki przeciwbólowe.

I. C. posiadała aktualną na dzień zdarzenia polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą z (...) Company SE w R.. K. M. zgłosiła szkodę w towarzystwie ubezpieczeniowym sprawcy zdarzenia i otrzymała kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W związku z zaistniałą kolizją KWP w B. prowadziło postępowanie powypadkowe, w toku którego zdarzenie to została zakwalifikowane jako wypadek pozostający w związku ze służbą. W związku z tym K. M. przyznano jednorazowe odszkodowanie w wysokości 3105 zł. Wojewódzka Komisja Lekarska (...) w B. stwierdziła u K. M. 5% uszczerbku na zdrowiu. Nadto z prywatnej polisy ubezpieczeniowej powódka otrzymała kwotę 4250 zł odszkodowania i od decyzji tej nie wносиła odwołania.

Sąd I instancji w celu ustalenia dokładnego wpływu zdarzenia drogowego na zdrowie powódki przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu rehabilitacji, neurologii, ortopedii i traumatologii. Zgodnie z treścią opinii wskutek zdarzenia z dnia 30 września 2010 r. powódka doznała urazu głowy bez utraty przytomności i wiązadłowego urazu kręgosłupa szyjnego. Powódka była leczona zachowawczo ambulatoryjnie, wymagała unieruchomienia w kołnierzu ortopedycznym oraz farmakoterapii z zastosowaniem leków niesterydowych przeciwzapalnych oraz leków zmniejszających napięcie mięśniowe. Leczenie uzupełniane było zabiegami fizykoterapeutycznymi. Zdaniem biegłych obrażenia ciała, jakich doznała powódka spowodowały trwale skutki w postaci uszczerbku na zdrowiu równego zarówno wg ogólnych warunków ubezpieczenia (...) S.A., jak i wg Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (Dz. U nr 234, poz. 1974) - w wysokości 10% ze względu na przebyty wiązadłowy uraz kręgosłupa szyjnego z przewlekłymi dolegliwościami bólowymi i objawami osłabienia kończyny górnej prawej. Zdaniem biegłych uraz głowy nie spowodował trwałych następstw i w żadnym okresie leczenia powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Oceniając obecny stan zdrowia powódki biegli stwierdzili, że jest ona osobą sprawną i samodzielną. W obrębie kończyny górnej prawej biegli nie stwierdzili żadnego odchylenia od normy. Stwierdzono jedynie nieznaczny stopień ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego w zakresie zgięcia oraz uczucie ciągnięcia przy ruchach głowy. Z uwagi na to pełny powrót do zdrowia sprzed wypadku nie jest możliwy. Rokowanie na przyszłość są wprawdzie pozytywne, niemniej przebycie tego typu urazu kręgosłupa predestynuje do rozwoju wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych i zwiększa stopień ich zaawansowania. Powódka wniosła do powyższej opinii zastrzeżenia, m.in. co do stwierdzonej w

opinii wypukliny krążka międzykręgowego na poziomie (...) i (...), lecz zdaniem Sądu Rejonowego biegli odnieśli się do zastrzeżeń przekonująco w opinii uzupełniającej.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż dotychczas otrzymane przez powódkę zadośćuczynienie jest kwotą odpowiednią do doznanej krzywdy. Wskazał, że powódka wprawdzie doznała uszczerbku na zdrowiu, ale ta okoliczność została już uwzględniona w znacznej kwocie 10.000 zł zadośćuczynienia, którą uprzednio od ubezpieczyciela otrzymała. Uszczerbek nie pogorszył warunków życiowych powódki. Nadal pracuje ona w tym samym miejscu pracy i osiąga porównywalne wynagrodzenie. Powódka pozostaje osobą samodzielną i mimo uszczerbku niemal w pełni sprawną. Ani samo zdarzenie, ani proces leczenia nie łączył się dla powódki z na tyle silnym bólem, aby uzasadniało to przyznanie jej zadośćuczynienia wyższego, niż otrzymała. Powódka również obecnie nie odczuwa nadmiernych dolegliwości.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., o kosztach sądowych orzekł zgodnie z art. 102 k.p.c., zaś o kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją powódka zarzucając mu:

- 1) ***naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez niesłuszne przyjęcie, iż roszczenie powódki dochodzone pozwem jest bezpodstawne,***
- 2) ***obrazę przepisów prawa procesowego mianowicie naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą uznaniem, iż kwota wypłacona powódce na etapie przedsądowym spełniła funkcje kompensacyjne za doznaną krzywdę i stanowi jednocześnie ekwiwalent utraconych dóbr, w sytuacji gdy :***
 - a) ***powódka mimo tego, że jest samodzielną nie ma szans na powrót do pełnej sprawności, a także powrotu do dotychczasowego stylu życia, co potwierdziło przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie, w tym biegli z zakresu ortopedii, traumatologii, neurologii oraz z zakresu rehabilitacji uznając, iż na skutek przebycia więzadłowego urazu kręgosłupa powódka dysponuje predyspozycjami do rozwoju wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych i zwiększa stopień ich zaawansowania, co potwierdza wynik MR kręgosłupa, nadto powódka do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości bólowe stawu łokciowego, uszkodzonego podczas zdarzenia, co w konsekwencji powoduje, iż rokowania na przyszłość dla powódki nie są korzystne, będzie ona odczuwać coraz większe dolegliwości bólowe,***
 - b) ***pomimo upływu czasu powódka do dziś odczuwa skutki wypadku w głównej mierze przez dolegliwości bólowe przy wysiłku fizycznym, przy dłuższym zasiedzeniu w pracy sztywnieją jej mięśnie, ponadto do dziś czuje lęk podczas uczestniczenia w ruchu drogowym,***
 - c) ***powódka będąc młodą kobietą, funkcjonariuszem służby publicznej prowadząc dotychczas aktywny tryb życia w wyniku zdarzenia dnia 30 września 2010 r. została zmuszona do jego całkowitej zmiany, w szczególności zaprzestała uprawiać sport, który jest dla niej tak ważny przy wykonywaniu pracy, nadto została oddelegowana do pracy w jednostce Policji w trybie stacjonarnym,***
- 3) ***obrazę przepisów prawa procesowego, mianowicie naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na pominięciu okoliczności faktycznych istniejących w chwili zamknięcia przewodu sądowego, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powódkę szkody niemajątkowej, a zwłaszcza: rodzaju obrażeń u powódki i rozmiaru związanych z nim cierpień fizycznych i psychicznych, stopnia jej kalectwa, trwałego uszczerbku na zdrowiu, poczucia***

nieprzydatności, konieczności podporządkowania reszty życia okolicznościom i sytuacji, w której powódka znalazła się w wyniku wypadku,

4) obrazę przepisów prawa procesowego mianowicie naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i obciążenie powódki kosztami zastępstwa prawnego w sytuacji, gdy powódka była zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości, a jej sytuacja majątkowa nie pozwala na pokrycie kosztów zastępstwa prawnego w tak wysokiej kwocie, tym bardziej, że całość rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, z uwagi na jej charakter, zależało wyłącznie od uznania Sądu.

Wskazując na powyższe wniosła o:

#.

- zmianę wyroku w zaskarżonej części, orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 13.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,**
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.**

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie i zarzuty apelacji doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji są poprawne, a ocena dowodów trafna. Sąd Rejonowy nie naruszył prawa procesowego i prawidłowo zastosował prawo materialne. Dlatego też Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i wnioski płynące z tych ustaleń, uznając je za własne.

Podkreślenia wymaga, że zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. może zostać uwzględniony przez sąd odwoławczy wyłącznie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy przyznane zadośćuczynienie jest niewspółmierne, a mianowicie jest rażąco niskie lub rażąco wygórowane. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, a jednocześnie powinno być adekwatne do doznanej krzywdy i utrzymane w rozsądnych granicach. Wysokość zadośćuczynienia powinna być ponadto każdorazowo ustalana przy uwzględnieniu całokształtu indywidualnych okoliczności wywierających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Oznacza to, iż sąd powinien mieć na uwadze nie tylko rodzaj naruszonego dobra, stopień doznanych obrażeń, czas trwania cierpień i rokowania na przyszłość, lecz również indywidualne właściwości i subiektywne odczucia poszkodowanego, jego wiek oraz trwałe następstwa zdarzenia dla zdrowia i egzystencji.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje między innymi na podstawie powyższych kryteriów. Jednocześnie stanowią one wyznacznik, w oparciu o który możliwe jest przeprowadzenie kontroli instancyjnej i ustalenie, czy przyznana suma zadośćuczynienia jest sumą „odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Poprzestanie na przytoczeniu ogólnych kryteriów, bez wypełnienia ich treścią wynikającą z konkretnych okoliczności, stanowi naruszenie powołanego wyżej przepisu. Ma to miejsce zarówno w sytuacji pominięcia uznawanych kryteriów ustalania zadośćuczynienia, jak też wówczas, gdy wystąpi dysonans pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi sytuacji konkretnej osoby pokrzywdzonej (zob. m.in. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509).

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie pozwala na stwierdzenie, że Sąd I instancji rzetelnie ocenił zindywidualizowane przesłanki odnoszące się do sytuacji powódki i uwzględnił wszelkie okoliczności mające wpływ na ocenę rozmiaru krzywdy dochodząc do słusznych wniosków, iż wypłacona dotychczas powódce kwota 10.000 złotych stanowi sumę odpowiednią do rozmiaru krzywdy. Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie miał na uwadze charakter obrażeń doznanych przez powódkę, przebieg leczenia, jak też stopień

nasilenia bólu i posiłkował się w tym względzie opinią zasadniczą i uzupełniającą sporządzoną przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii, rehabilitacji. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma uzasadnionych podstaw do zdyskwalifikowania tych opinii. Wprawdzie biegli ustalili stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu u powódki na 10 %, niemniej jednak należy mieć na uwadze, że w czasie badania powódki biegli nie stwierdzili ograniczeń ruchomości kończyny górnej prawej. W ocenie biegłych siła mięśniowa tej kończyny jest dobra, porównywalna do strony lewej. U powódki utrzymuje się jedynie niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego (brak pełnego zgięcia głowy), ale te ograniczenia i dolegliwości bólowe ze strony odcinka kręgosłupa szyjnego mogą zostać wyeliminowane wskutek przeprowadzenia kompleksowego leczenia usprawniającego w postaci ćwiczeń, zabiegów fizykoterapeutycznych i masażu. Jedyne skutki obrażeń doznanych w wypadku, jaki może wystąpić w przyszłości, to wcześniejszy rozwój zmian zwyrodnieniowych z uwagi na doznany więzadłowy uraz kręgosłupa. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż przebieg leczenia zastosowany w przypadku powódki nie był skomplikowany, gdyż sprowadzał się jedynie do leczenia zachowawczego poprzez unieruchomienie kołnierzem ortopedycznym i leczenia farmakologicznego lekami niesterydowymi przeciwzapalnymi uzupełnionego zabiegami fizykoterapeutycznymi. Dyskomfort doznany przez powódkę, poza bólem, sprowadzał się zatem wyłącznie do noszenia kołnierza ortopedycznego przez okres kilku tygodni, gdyż powódka nie przechodziła żadnych zabiegów chirurgicznych, a w okresie leczenia nie wymagała pomocy i opieki osób trzecich. Ponadto należy wskazać, iż z materiału dowodowego nie wynika, by istniał normalny związek przyczynowy między zmianą trybu życia powódki a doznany uszczerbkiem na zdrowiu. Z opinii biegłych wynika, że powódka jest obecnie sprawna i samodzielna i nie ma przeciwwskazań do wykonywania różnych czynności i prac przez powódkę.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy miał na uwadze całokształt okoliczności istniejących na datę zamknięcia rozprawy i dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, co czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bezzasadnym. W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w kwocie 10.000 złotych, która to kwota została już wypłacona powódce na etapie postępowania likwidacyjnego, jest adekwatna do doznanej krzywdy, a jednocześnie zadośćuczynienie ustalone na takim poziomie jest utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Apelacja powódki nie zawiera przekonujących argumentów przemawiających za przyjęciem, że rozmiar krzywdy uzasadnia przyznanie powódce zadośćuczynienia w wyższej kwocie, wobec czego zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. należało uznać za chybiony.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Należy wskazać, iż odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszości. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa), przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c., a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.06.2012 r., IV CZ 29/12, LEX nr 1232476). Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi zatem podstawy zwolnienia na mocy art. 102 k.p.c. od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (zob. m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2012 r., I ACz 1178/12, LEX nr 1216285). W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zaistniał szczególny przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej. Wprawdzie skarżąca powołuje się na trudną sytuację majątkową, niemniej jednak, jak wskazano powyżej, okoliczność ta nie może sama przez się uzasadniać zastosowania art. 102 k.p.c., a dalszych szczególnych okoliczności brak. Niniejsza sprawa nie ma precedensowego charakteru, jest typowa, ponadto powództwo zostało w całości oddalone, zaś ocena roszczenia poddanego rozstrzygnięciu Sądowi Rejonowemu została w całości podzielona przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).